

## Kwestjonariusz

b. jeniec - internowanego - więziem - "Kazimierka" restancja w Z. S. R. S.

- 1.) Eugeniusz Gawherak st. sierżant, lat 41, syntaktor, urzędnik P. W. S. Kuchety.
- 2.) aresztowany 22. III. 1940 w Oddziale Puchu we Lwowie, przez N. W. S. - na miejsce do Polskiej Organizacji Wojskowej.
- 3.) przebywał w więzieniu we Lwowie: od 22. III. 1940 - 25. III. 1940 w Aleji Focha w Oddziale drogowym. Od 26. III - 15. V. 1940 w więzieniu przy ul. Sądowej w celi № 5. Od 16. V. 1940 - 28. VII. 1940 w Brygidkach w celi № 20. Od 29. VII. 1940 - 31. VIII. 1940 w więzieniu przy ul. Juchowicza w celi № 16. W tym dniu 1. IX. 1940 wywieziono mnie ze Lwowa do Starobielstwa gdzie przebywałem do 24. XII. 1940 w obozie. Dnia 25. XII. 1940 wywieziono mnie na Bruch. Obszary Sierakowskiego rejon żywiecki, do 10 punktu przesiedlenia gdzie przebywałem 10 dni. Dnia 10. I. 1941 popędzono nas około 15 km około 120 ludzi do t. zw. 7 maj Birzy, gdzie przebywałem gdzieś do końca lutego. W końcu lutego popędzono nas około 45 km około 150 ludzi do Targów w Siemaszowej, gdzie przebywałem do końca kwietnia. Z pozostałymi mi się popędzono nas 50 km do t. zw. 1 szereg punktu przesiedlenia, tam przebywałem do 6 czerwca 1941 r. Dnia 7 czerwca 1941 popędzono nas 75 km do Szypienicy. Dnia 2 lipca 1941 popędzono nas t. zw. 9 km. Dnia 1 sierpnia sprowadzono nas do Szypienicy, gdzie pozostałem aż do zwolnienia t. j. 2 października wreszcie. Do zwolnienia przeszliśmy popędzono nas około 75 km do stacji kolejowej żywieckiej.
- 4.) W więzieniach we Lwowie na Sadowej, w Brygidkach i na Zachowickiej wreszcie wsi, pluskury, wilgoci, brud kłopoty często były z przepięcionym bratem. W celi w której przed wojną przebywałem 6 osób pomieszczeni wówczas 50 - 60 osób. Tak ciężko też było w obozie w Starobielstku i w Targach na Bruchu w rejonie żywieckim, wreszcie też było wszystko niewygodne, pluskury, wilgoć i brud.

5.) Skład więźniów we Lwowie, przeważała inteligencja polska ukraińska, żydzi, sowieci, inieny. W Łagrach sowieci, karpatorusini żydzi, ukraiński i bardzo mały procent Łolakois.

Kategorie protestów: ra kradzież, polityczni, spekulanci i t. p. Porozum umysłowy i moralny przeważnie u Rosjan karpatorusini i żydów był bardzo mały. Wrazem ze stosunkami przykrymi i smutnymi. Stale bywały kradzieże. Orluwarci i silniejsi rżoskieje tak w wierzeniu jak i w obrotach i w łagrach byli ludźmi śmiańszymi i inteligentnymi ogrybali z reszty rżeczy, lub stryżmami przesyłali żywnościowych przy piekarniach.

6.) Życie w łagrach bardzo ciężkie. Drobne było wyrobienie wygórowane normy na wieżkich robotach lesnych, które były wprost niemożliwe dla ludzi marnie odżywionych. Ludzie chorowali na skorbut, płuc, serce, z braku witamin cukru mięsa i t. p. Jeżeli nie wyrobił ktoś 50% normy został wieczorem zamknięty do karcery. W karcery dostawali po drugi dzień 300 gr chleba i wodnej zupy. Normy wynagrodzenia były bardzo niskie. Za np. za pracę 5 dniów miesięczny zarobkiem 32 ruble.

Głowie po drugi miesiąc byłem w szpitalu bo byłem opuchnięty od nog do pasa. Wzrostem drżono na 3 kłoty.

Prerobcy kocioł dostawali ten kto wyrobił normę t. j. 100% Drugi kocioł ponad 105%, trzeci kocioł ponad 125% 1 szyn kocioł nie śmiechanie ziatka zupa owsianka, lub t. zw. Łepka lub z jagiel lub z rzepiej kapusty. Obiad taka sama zupa i dwie tyżki posmiej wstęchłej kaszy. Na kolację, też taka sama zupa pół litra proteja.

Ponieważ nie mogłem prawie nigdy wyrobić normy dlatego też miesiąc karmy kocioł albo siedzieliem w karcery.

Na karmy kocioł dawano tylko trzy razy dziennie zupy wodnej i 300 gr chleba na dzień. Stale pracuj z rym dawali ubranie i rżeczy stare. Nowe rżeczy dostawali t. zw. "stachemowcy". Lubią rżem, na Uraku przechodziliem

w ławkach płociemno gumowych.

O życiu kulturalnym nie można było myśleć, ponieważ w łagrach byli przeważnie sowieci i karpatorusi którzy nie uważali polski. Życie kulturalne w łagrach nie istniało, gazety i książki były dla Łagros zabronione. Indja nie było. Często zdarzało się w ławce lub u lekarza ukradziony perete.

7.) Stopunek wstąpił N. K. W. D. do Łolakois w czasie badania był okropny. Prześledziliśmy przeważnie w pracy, przytem brili rżem się dało, przeważnie polijnymi podkrami gumowymi do nieprzytomności. Po rżem wstąpił do rżem. Teraz po gościnie lub dwóch powoli wywali do przesłuchania i dalej brili, - niechy nie mogli się niczego dowiedzieć o ogrym rżem.

Takie dochodzenie i tortury trwały najmużej około 6 tygo dni. Śledowatiele na rozprawach często mówili, że Łolaki już nigdy nie będą.

8.) Szpitale w więzieniach i łagrach były stale przepełnione, chorymi. - W łagrach lekarzom było dozwolony tylko jakiś bardzo mały procent zwolnień, tak że nieraz ludzie nie mogli się utrzymać na nogach, padano takich ludzi do bardzo ciężkich robot lesnych, przy ścinaniu drzew przy spta wach i t. p. Śmiertelność tych ludzi wynosiła około 50%

We Lwowie w więzieniu w Trygidkach zmarli maselnik Oddziału Łuch Lisserek Nicerystew, 2.) maselnik wydziału mechanicznego inż. Grockowski Nicerystew, 3.) maselnik wydz. mech. z rachonim inż. Marie. W łagrach na 1 szyn punkcie przesilnym obł. Świerdłoporkajie rejon żywociński kwart inż. Jaruzelski z bigniew re Śmiełyne.

9.) Zaerzwoji z krajem i rodzina nie miały żadnej mimo że piśmowem do różnym brzymym i rżemowym.

10.) Rewolucyjny wzrostem 11 woxs mia 1918 w żywocieln. Wyjechał do karcery i tam stawałem do komisji poborowej w Śemipudatyziskim. Zostałem w rżem prer

1813

Komisję Polsko-Sowiecką reorganizację w dniu 18. IX. 1942.  
 W dniu 1 listopada sowiecki wiceli nas rekrutowo do wojska,  
 a rewiceli do kotłowni w Dietet - Kład. Sowieckielu sowiecki  
 ie narazie jui do wojska Polskiego nie przyjmujie nigdzie,  
 bo maja dości, narazie trzeba czekać. I tak eschatem,  
 si z Kłowniem styczniu 1942 przyjechałie do Dietet - Kład  
 5. Dywizja do której rekrutowo sie w dniu 27 stycznia  
 1942 r i zostałem wcielony do Armii Polskiej. -

Próbny Eugeniusz  
 st. sierżant